

Znaczenie Zjazdów Elektrotechników Polskich.

Elektrotechnika odgrywa tak ważną rolę w życiu gospodarczym społecznym, że zjednoczenie sił fachowych tego zawodu nabiera szczególnego ogólnopolskiego znaczenia i pokierowanie działalnością tego grona osób w celu osiągnięcia jaknajpomyślniejszych wyników życia gospodarczego w Państwie jest bardzo ważną sprawą.

Zrzeszenie fachowców obejmujące kraj dość rozległy, podzielone na szereg kół lokalnych, może należycie uzgodnić swą działalność tylko przez okresowo organizowane Zjazdy, na których w odpowiednich komisjach zostają wyjaśnione sprawy sporne i przyjmują się decyzje co do kierunku prac dalszych, a na zebraniach plenarnych wyświetlają się różne sprawy z ogólnopolskiego punktu widzenia, bowiem często trudno w ciasnym kółku zrzeszenia prowincjonalnego wyrobić sobie dość wszechstronny pogląd.

Zetknięcie się fachowców z różnych stron Kraju i wymiana myśli chociażby tylko w ciągu krótkich kilku dni Zjazdu rozszerza niewątpliwie światopogląd wielu osób, które, przykute pracą zawodową do pewnej miejscowości, z trudnością zdają sobie sprawę z całości zagadnień, jakie ma przed sobą Elektrotechnika Polska.

Obejrzenie nowych urządzeń i wymiana myśli z kolegami różnych specjalności elektrotechnicznych ułatwia wyrobienie poglądu na rozwój elektrotechniki. W miarę możliwości powinny temu czynić zadość komunikaty wygłaszane na Zjeździe.

Urządzenie Zjazdu w różnych miastach Kraju wpływa niewątpliwie na zacieśnienie bliższych stosunków pomiędzy fachowcami i na rozszerzenie ich światopoglądów na sprawy ogólnopolskie.

Teraz zbieramy się w Toruniu aby zaznaczyć, że gród ten stał się już placówką wysuniętą naszej działalności gospodarczej.

Wynik Zjazdu jest dziełem uczestników, więc im bardziej wyteżoną, zorganizowaną i celową będzie ich praca, tem większy pożytek Kraj nasz osiągnie z naszych usiłowań.

M. P.

TORUŃ.

Toruń*) — miasto starożytne, sięga historią swą czasów krzyżackich. Tutaj mistrz Krzyżacki, Herman Balke, w roku 1231 usadowił drużynę, obejmując ziemię Chełmińską w dzierżawę od Konrada Mazowieckiego. Toruń otrzymał sławne prawo chełmińskie, najszerszy Samorząd gminny, więc szybko się rozwija. Już w wieku XIV znajdujemy mieszczan toruńskich w Związku

Hanzeatyckim. W roku 1454 szlachta i miasta pruskie wypowiadają posłuszeństwo Zakonowi, zdobywają zamek Komtura i palą go. A w kilka miesięcy potem przybywa król Kazimierz Jagiellończyk, witany uroczyście. Na rynku odbiera hołd i przysięgę od miasta i szlachty toruńskiej, pasuje na rycerzy i nadaje prawo posiadania dóbr ziemskich. Od tej chwili losy ściśle wiążą Toruń z Rzeczpospolitą i z nią przetrwał on zmienne dzieje historii. Od roku 1793, na skutek drugiego rozbioru, dostaje się w ręce pruskie. Odżyło jeszcze miasto pod rządami polskimi w czasie wielkiej epopei Napoleońskiej, lecz Kongres Wiedeński oddaje znowu Toruń pod panowanie pruskie.

„Kędyś, od Odry — do Starego Gdańska
Od źródeł Warty, aż hen — po Pomorze,
Jak potwór ciężki była pięść germańska,
Żelaznych szponów ściskając obroże.
I z tysiącletnich pobojuwisk plonów
Tuczy się miała potęga teutonów“

(Na wkroczenie wojsk polskich do Torunia
R. Bergel).

Nadeszła chwila wyzwolenia. Toruń odzyskuje swoją Macierz, staje się stolicą Pomorza.

Tu się urodził Kopernik w r. 1473. Toruń uczcił sławnego rodaka przez postawienie pomnika na Rynku obok ratusza, przez wmurowanie tablicy pamiątkowej w domu przy ul. Jego imienia.

Do najpiękniejszych zabytków Torunia należą kościoły i ratusz. Budzą one zachwyt u miłośnika architektury, zwracają uwagę przygodnego gościa.

Kościół św. Jana — fara.

Budowę rozpoczęto w r. 1250 i trwała lat 100; dzisiejszą postać otrzymał dopiero w r. 1497.

Przybyszewski nazwał kościół św. Jana „kamienną kroniką średniowieczną“.

Najstarsza część — to presbiterjum, które nie uległo żadnym zmianom zewnętrznym, bo chociaż okno zamurowano, pozostały pierwotne obramowania z piaskowca i szczątki dawnego oszklenia. Zdaje się, że ta część wzniesiona została najpierw, a trzy nawy, które wybudowano później, były o jeden łuk krótsze i znacznie niższe (ślady w murze widoczne), zakończone wieżą. W r. 1351 nawiedził miasto wielki pożar, od którego ucierpiała też i fara. Odbudowując świątynię, powiększono ją co do długości, przybudowano kaplice i rozpoczęto budowę wieży; wieża jednak wskutek złej konstrukcji zapadła się. Dzisiejszą wieżę budowano w 1407—1433 r.

W kaplicy, należącej ongiś do kupiectwa, bogato ozdobionej, widzimy na ścianie epitafium Jana Olbrachta, który umarł w Toruniu; tutaj spoczywa serce jego. Na filarze jeden z najstarszych portretów Kopernika, malowany kilka lat po jego śmierci na zamówienie przyjaciela jego, lekarza Melchiora Pirnejsusa. Biust astronoma nie posiada żadnej historycznej ani artystycznej wartości. Tem cenniejszą jest chrzcielnica z brązu (1300), gdzie Kopernik chrzest przyjmował święty. Przy przeciwległym filarze bardzo piękny ołtarz skrzyn-

*) Patrz „Toruń w jednym dniu“ wydanie S-ki Wydawniczej „Przewodnik“.